

ekonomiczne, wspólne dla określonych klas i warstw społecznych, ale środki i zasięg propagandy różnych partii zniekształcały często sens, jaki związki te miały dla rozmaicie w nie uwikłanych jednostek i grup.

Wyniki wyborów do sejmu i rady miejskiej wskazują na tendencję kształtowania się dwóch przeciwstawnych sobie pod względem programowym bloków politycznych, nacjonalistyczno-klerykalnej prawicy kierowanej przez Narodową Demokrację i podzielonego wewnątrz bloku stronnictw robotniczych, w którym obok reformistycznej PPS występowała rewolucyjna KPRP. Wśród elektoratu polskiego Warszawy obóz kierowany przez endecję posiadał zdecydowaną przewagę nad obozem stronnictw robotniczych, mimo że robotnicy stanowili ponad połowę ogółu wyborców stolicy. Poważną część wyborców robotniczych oddawała swe głosy na partie bloku nacjonalistyczno-klerykalnego. Przesłanką takiego zachowania się była nie tylko polityczna bierność klasy robotniczej stolicy, którą może zbyt mocno akcentuje Autor, lecz także i chyba w większym stopniu oddziaływanie haseł solidaryzmu narodowego, którymi umiejętnie potrafiła posługiwać się propaganda endecka.

Wątpliwości budzi wykorzystywanie przez Autora wyników wyborów parlamentarnych z 1928 r. jako materiałów porównawczych dla wykazania ewolucji zachowań politycznych wyborców i określenia tendencji w zakresie wpływów poszczególnych partii i stronnictw. Wybory w 1928 r. w przeciwieństwie do poprzednich odbywały się w zmienionych warunkach politycznych. Administracja państwowa, kierowana przez sanację włączyła się aktywnie do popierania BBWR i osłabiania różnymi sposobami wpływów i zasięgu oddziaływania Narodowej Demokracji i PPS, aby pozyskać część klienteli politycznej tych stronnictw. Przekonywająco ilustruje rolę administracji państwowej w tych wyborach pamiętnik K. Świtalskiego, wówczas dyrektora departamentu politycznego MSW, który kierował akcją wyborczą rządu i był głównym dystrybutorem 8 mln złotych. On to zagroził kierownictwu Lewiatana, że subwencjonowanie akcji wyborczej Narodowej Demokracji będzie równoznaczne z wypowiedzeniem wojny rządowi. W zmienionych warunkach musiały ulec zmianie liczby głosów jakie padły na Narodową Demokrację i PPS.

Praca L. Hassa stanowi w historiografii polskiej poświęconej II Rzeczypospolitej pozycję wartościową. Na tę ocenę składają się obok znacznych walorów poznawczych w zakresie postaw politycznych mieszkańców stolicy, także cenne wskazania metodologiczne. Rozważania Autora przekonały nas, że istnieje możliwość szerszego niż dotychczas wykorzystania materiałów statystycznych w badaniach nad najnowszą historią polityczną.

MICHAŁ PIETRZAK (Warszawa)

Karl Kroeschell, *Deutsche Rechtsgeschichte*, Rowohlt, Hamburg 1972, t. 1 (do 1250), s. 331; t. 2 (1250 - 1650), s. 334.

Autor, ur. 1927 r., od 1960 r. jest profesorem zwyczajnym Historii prawa niemieckiego w Uniwersytecie w Getyndze, a jednocześnie wykładowcą prawa agrarnego. W swych dotychczasowych studiach (m. in. *Haus u. Herrschaft im frühen deutschen Recht*, 1968; *Recht u. Rechtsbegriff im 12 Jht.*, w: *Vorträge u. Forschungen XII*, 1969) dał się poznać jako wytrawny znawca źródeł oraz badacz szczególnie zainteresowany semantycznym sensem analizowanych zjawisk.

Bez większej przesady można powiedzieć, że takiego ujęcia historii ustroju i prawa Niemiec dotąd nie mieliśmy. Nie pretenduje ono, wzorem prac tradycyj-

nych do wszechstronnego, a jednocześnie z konieczności niepogłębionego zasygnalizowania całokształtu problematyki. W miejsce tego, w ramach każdej z pięciu części na które rozpadają się oba tomy, poruszono parę zaledwie, węzłowych dla danego okresu czy szerszego problemu zagadnień. Tytułem przykładu przytaczamy paragrafy cz. 4, tomu I — Rozkwit średniowiecza: dokumenty monarsze i prywatne (każdą część otwiera wstęp źródłoznawczy); cesarstwo i papieństwo; pokój boży i pokój Rzeszy; ministerialitet i prawo służebników; wolni chłopci i prawo wiejskie; mieszczenie i prawo miejskie; Bolonia i odrodzenie nauki prawa. Z kolei każdy paragraf rozpada się na trzy części — 2-4 strony ogólnego wprowadzenia, łącznie z podaniem podstawowej literatury, parę stron tekstów źródłowych (z niemieckim tłumaczeniem obok łacińskich), ze wskazaniem najlepszych ich edycji i dalszej literatury przedmiotu, wreszcie na końcu, pod wspólnym nagłówkiem „Dla pogłębienia problematyki” Autor referuje stanowisko historiografii w wybranej przez siebie węższej lub niekiedy szerszej materii (2-3 strony). I tak w przytoczonych paragrafach omówiono kolejno: fałszerstwa dokumentów, stosunek Staufów do prawa rzymskiego, problem penalizacji w prawie karnym, stosunek historii ustroju do dziejów osadnictwa, a następnie topografii miast i wreszcie wczesną recepcję prawa rzymskiego. W tych to analizach Autor stara się uzmysłowić czytelnikowi historyczną ewolucję pojęć, które mimo zmienionej treści po dziś dzień pozostają w użyciu.

Zamyka każdy tom dobry indeks postaci historycznych, autorów oraz rzeczy. Tom I otwiera wstęp prezentujący istotę przedmiotu któremu poświęcono książkę, łącznie z uniwersyteckim programem obowiązującym aktualnie w Niemczech, oraz oszczędne, ale celnie dobrane zestawienie podstawowej literatury przedmiotu.

W gruncie rzeczy tytuł prezentowanej publikacji powinien być uzupełniony stwierdzeniem, iż chodzi tu o wieki średnie. Jedynie ostatnia część t. II i to na około 80 stronach wykracza poza rok 1450 i to w dodatku w taki sposób, iż właściwie sygnalizuje dalsze perspektywy ewolucji instytucji średniowiecznych.

Jeżeli cechą najbardziej charakterystyczną dla współczesnego wykładu ma być nie podawanie sumy wiadomości, lecz zachęcenie odbiorcy do samodzielnego współmyślenia, K. Kroeschell z postawionego mu przez wydawcę zadania wywiązał się znakomicie, bodaj, czy nie dystansując opartą na analogicznych założeniach francuską „Collection U”.

STANISŁAW RUSSOCKI (Warszawa)

Gerhard Walter, *Die französische Rechtsprechung des Ancien Régime und ihre Sammlungen*, Frankfurt am Main 1972, s. 292.

Praca ta wydana jako dysertacja doktorska w Uniwersytecie Goethego we Frankfurcie nad Menem, zawiera nie tylko bibliograficzne zestawienie dawnych francuskich zbiorów wyroków sądowych (*recueils d'arrêts*), ale sięga również głęboko do ogólnej problematyki roli orzecznictwa sądowego w kształtowaniu się prawa sądowego we Francji przedrewolucyjnej. We wstępie Autor zauważa, nie bez słuszności, że w badaniach historycznoprawnych we Francji wykorzystywano dotąd głównie *recueils d'arrêts* odnoszące się tylko do średniowiecza, natomiast zbiory późniejsze leżały przeważnie odłogiem; informacja o nich w literaturze jest bardzo pobieżna, a istniejące zestawienia wydanych zbiorów wyroków są wysoce niekompletne (do cenniejszych należą wykazy u H. Regnault, *Les ordonnances civiles du Chancelier Daguesseau*, t. I/II, Paris 1928/39).

Autor, w zamiarze wypełnienia tej luki wziął na swój warsztat zbiory dru-

kowe orzecznictwa z XVI-XVIII w., których liczba okazała się nadzwyczajnie wysoka, bo przekracza liczbę 250! Jeżeli dodamy, że niektóre z tych zbiorów wydawane były wielokrotnie, jak np. *Decisiones Gratianopolitanae* (wyroki parlamentu w Grenoble, wydane przez Guy Pape), które doczekały się aż 25 wydań; jeżeli zwrócimy ponadto uwagę na to, że poszczególne zbiory bywały nadzwyczaj obszerne, jak np. również z Grenoble pochodzące *Decisiones*, wydane przez F. Marcusa, obejmujące aż 2800 orzeczeń, to zorientujemy się, jak pilnej potrzeby świata prawniczego odpowiadało we Francji feudalnej wydawanie orzecznictwa sądowego. Równocześnie zaś zwrócimy uwagę na to, że ten olbrzymi materiał źródłowy, przed wiekami wydany drukiem, stanowi nadzwyczaj bogatą i względnie łatwo dostępną, dotąd prawie że nie eksploatowaną skarbnicę wiadomości dla badań historycznoprawnych nad dawnym prawem francuskim.

Książka składa się z dwóch części. Pierwszą część poświęcił Autor omówieniu szeregu zagadnień mających wyjaśnić niektóre sprawy, dotyczące zwłaszcza funkcjonowania dawnego sądownictwa francuskiego oraz mających doprowadzić do przyjęcia pewnej typologii opracowywanych przez siebie zbiorów. I tak Autor omawia kolejno: 1) ustrój dawnego sądownictwa francuskiego; 2) zasady procedury sądowej; 3) charakter orzecznictwa; 4) typologię badanych zbiorów. Doniosłą wagę mają rozważania Autora na kontrowersyjny temat znaczenia orzecznictwa sądowego i roli prejudykatów w kształtowaniu się prawa francuskiego. Typologię zbiorów Autor oparł nie na ich zewnętrznej, redakcyjnej stronie, lecz na ich rzeczywistej zawartości, różnej w różnych zbiorach. Jako kryterium więc swojej systematyzacji i jako podstawę do zaliczenia poszczególnych zbiorów do określonych grup — przyjął rodzaj aktów i dokumentów w danym zbiorze zawartych.

Po przeprowadzeniu tych szeroko ujętych, wstępnych rozważań, Autor w drugiej, bibliograficznej części swej książki zestawiał wszystkie znane mu zbiory, dla przejrzystości, w porządku alfabetycznym. Dzięki jednak wykorzystaniu typologii zbiorów, zaproponowanej w pierwszej części książki, był w stanie, nie ograniczając się do elementarnego opisu bibliograficznego, dać zwięzłą, ale i precyzyjną charakterystykę, wraz z zaliczeniem do określonej kategorii, każdego z bardzo licznych, bo aż ponad 200 znanych mu z autopsji zbiorów. Uwagi powyższe wskazują, że praca G. Waltera stanowić będzie cenny przewodnik dla badaczy historii francuskiego prawa sądowego.

MICHAŁ SZCHANIECKI (Warszawa)

Ugo Spirito, *Storia del diritto penale italiano da Cesare Beccaria ai nostri giorni*, Terza edizione riveduta e ampliata, Firenze 1974, ss. 283, C. G. Sansoni Editore.

Autor, filozof i historyk doktryn oraz penalista, pierwsze wydanie swej książki ogłosił w 1924 r. Obecne trzecie a pierwsze powojenne stanowi w zasadzie niezmienione powtórzenie wydania drugiego z 1932 r., uzupełnionego jedynie uwagami wstępnymi oraz zgoła nie związanym z treścią dzieła przedrukiem w „Appendice II” artykułu nt. *La nuova legislazione penale sovietica*. Należy zauważyć, iż wbrew tytułowi nie jest to historia prawa karnego włoskiego a jedynie zbiór, niekiedy zresztą ciekawych i oryginalnych szkiców z dziejów włoskiej myśli penalistycznej. Pisane są one przecież nazbyt z pozycji nie tyle historyka co penalisty zaangażowanego żywo w spory doktrynalne okresu międzywojennego.

Poza aneksem, wstępem i uwagami końcowymi omawiana praca zawiera dwie podstawowe części, pierwsza poświęcona jest szkole klasycznej prawa karnego (*Da Beccaria a Carrara*) i otrzymujemy tu m. in. szkice o Filangierim, Pagano,

Romagnosim i Carmignanim (szczególnie udane), Rossim, a także mało znanych postaciach A. Rosminim, T. Mamianim i P. S. Mancinim. Część II pt. *Dalle origini della scuola positiva al nuovo idealismo*, przedstawia kolejno sylwetki twórcze G. Bovi, J. Moleschotta, Lombrosea, Garofalo i Ferri. Ostatnie rozdziały przedstawiają walkę kierunków i koncepcji w okresie pierwszych lat trzydziestu XX w. Autor uważał, iż byłoby rzeczą bezcelową przerabianie tekstu napisanego przed laty — także dokumentu epoki. Nie ulega przecież wątpliwości, iż zbiór tych bardzo subiektywnych esejów może stanowić jedynie przyczynek do historii prawa karnego we Włoszech w XIX - XX w.

STANISŁAW SALMONOWICZ (Poznań)

*Tanulmányok Tolna megye történetéből*, t. V. Szerkeszti: K. Balog János. Kiadja: a Tolna megyei Tanács Levéltára, Szekszárd 1974, ss. 476+4 nlb.+ +36 tablic z ilustracjami.

Terenowe archiwum komitatu Tolna w Szekszárd (w południowych Węgrzech, na prawym brzegu Dunaju) pochłubić się może własnym wydawnictwem seryjnym, w którym ogłaszane są studia z dziejów tego regionu. Omawiana publikacja stanowi piątą z kolei tom serii, wydany pod redakcją Jánosa Baloga. Zawiera on dziewięć obszernych rozpraw, z których większość opracowana została przez znanych w Polsce historyków prawa z Budapesztu i Pécsu.

Otwierająca tom praca Józsefa Holuba poświęcona została stosunkom ekonomiczno-demograficznym komitatu w latach 1686 - 1703, tj. od wyzwolenia Węgier spod panowania tureckiego do wybuchu antyhabsburskiego powstania Franciszka Rakocznego. Árpád Horváth zamieścił rozprawę o organizacji samorządu komitatowego w XVIII w., do wstąpienia na tron Marii Teresy w 1740 r., Lajos Hajdu o reformach ustrojowych Józsefa II i ich realizacji w komitacie Tolna, a Márta Fodor o powinnościach chłopskich w dobrach Sárköz w związku z reformą urbarialną. János Szita poświęcił swoje opracowanie problematyce finansowo-budżetowej komitatu w początkach dualistycznej monarchii (1867 - 1870), a Gábor Máthé i T. Mihály Révész zagadnieniom administracyjno-prawnym tego terenu, — pierwszy w dobie dualizmu, drugi zaś w okresie międzywojennym, w latach kryzysu gospodarczego i załamania się „rządów stabilizacji” Stefana Bethlena. W rozprawie Andora Csizmadii znalazły omówienie przepisy prawne, stosowane w praktyce miejscowych organów komitatu Tolna, w szerokich ramach czasowych od sankcji pragmatycznej Karola VI z 1713 r. aż do upadku regencji Mikołaja Horthyego w 1944 r. Wreszcie zaś zamykająca tom praca pióra Ottó Bihariego zawiera obraz rozwoju nowej administracji komitatu w pierwszych latach istnienia Węgierskiej Republiki Ludowej (1945 - 1949).

Wszystkie prace opatrzone zostały bogatą dokumentacją źródłową, a liczne ilustracje podnoszą walor zewnętrzny starannie wydanej książki. Niewęgierski czytelnik musi jednak wyrazić żal, że nie zamieszczono w niej nie tylko streszczeń, ale nawet spisu treści w bardziej znanym języku. Także przypisy zawierają najczęściej teksty węgierskie (znacznie rzadziej łacińskie lub niemieckie) i odesłania do literatury w tymże języku, co zresztą wynika zapewne z regionalnego charakteru studiów. Wyjątkowo tylko znaleźć można cytaty z literatury obcojęzycznej, jak w wypadku pracy B. Leśnodorskiego pt. *Éléments juridiques et administratifs dans les transformations de l'Etat moderne*, powołanej w przyp. 5 do rozprawy Gábora Máthé (s. 368).

LESŁAW PAULI (Kraków)

Pál Horváth, *Tudománytörténeti és módszertani kérdések a jogtörténet köréből*. Közgazdasági és Jogi Könyvkiadó, Budapest 1974, ss. 502 + 1 nlb.

Autor omawianej pracy, który jest profesorem powszechnej historii państwa i prawa Uniwersytetu Rolanda Eötvösa w Budapeszcie, od dawna interesuje się historią nauki prawa i kultury prawniczej. Opublikował dotąd z tej dziedziny szereg opracowań, jak np. *Potożenie nauk istorii prawa w Wengrii* („Annales Universitatis Scientiarum Budapestiensis”, t. V, 1964), *A közép- és keleteurópai népek jogfejlődésének jelentősége jogtörténetírásunkban* (Znaczenie rozwoju prawa u narodów Europy środkowej i wschodniej w naszej literaturze historyczno-prawnej, „Jogtörténeti Tanulmányok”, t. I, Budapest 1966), czy *Die vergleichende Untersuchung der Rechtsentwicklung im Vordergrund der Rechtsgeschichte* („Acta Juridica Academiae Scientiarum Hungaricae”, t. XI, Budapest 1969, zesz. 1-2). Obecnie zaś ogłosił okazałe dzieło, poświęcone — według brzmienia tytułu — zagadnieniom z historii nauki oraz metodologii w dziedzinie historii prawa, a stanowiące w gruncie rzeczy syntezę dziejów węgierskiej nauki historii prawa i stosowanych w niej metod badawczych, od załazków w XVI w. aż po dzień dzisiejszy.

W początkowych rozdziałach książki pisze Autor o genezie historyzmu w jurysprudencji węgierskiej, roli pierwiastka historycznego w nauce doby oświecenia oraz o wpływie romantyzmu i liberalizmu na rozwój węgierskiego historyzmu prawniczego (rozdz. I - III, s. 7 - 113). Następnie zajmuje się działalnością i twórczością wybitnego uczonego węgierskiego XIX w. Ignacego Franka, autora głośnych *Principia iuris civilis hungarici* (Pestini 1829), tudzież znaczeniem jego spuścizny naukowej w dziedzinie kultury i historii prawa (rozdz. IV - V, s. 115 - 227). Z kolei przechodzi do przedstawienia procesu przekształcania się węgierskiej historiografii prawniczej w autonomiczną gałąź wiedzy oraz rozwoju nauki historii prawa węgierskiego w epoce kapitalizmu (rozdz. VI - VII, s. 229 - 322). W końcowej zaś części dzieła traktuje o początkach, ewolucji i znaczeniu badań komparatystycznych i zastosowaniu metody porównawczej w nauce historyczno-prawnej (rozdz. VIII - X, s. 323 - 459).

Wśród wykorzystanej w książce bogatej, wielojęzycznej literatury, zwracając uwagę cytaty z opracowań kilkunastu polskich autorów (głównie treści metodologiczne), z których najczęściej powoływani są J. Adamus, J. Bardach, K. Koranyi i T. Manteuffel. Nie zna natomiast autor takich publikacji, jak *Historia porównawcza praw słowiańskich. Główne kierunki rozwoju nauki i jej istotne znaczenie* O. Balzera (Lwów 1900), czy *Dzieje historii prawa w Polsce* A. Vetulaniego (Kraków 1948), podobnie jak i szeregu nowszych prac z historii nauki i nauczania prawa oraz literatury prawniczej w Polsce. Nie można jednak z tego powodu czynić mu zarzutu, skoro i tak — pomimo trudności językowych — wykazał znaczną stosunkowo orientację w naszej historiografii.

Praca prof. P. Horvátha stanowi niewątpliwie cenną pozycję w najnowszej literaturze, poświęconej dziejom nauki historii prawa. Opracowana stosownie do założeń metodologii marksistowskiej, wykracza swoją treścią daleko poza samą tylko problematykę nauki węgierskiej. Szkoda więc, że nie zamieszczono w tej książce obcojęzycznych streszczeń, których nie zastąpią dodane *in fine* spisy treści w języku rosyjskim, niemieckim, angielskim i francuskim.

LESŁAW PAULI (Kraków)

Klaus Zernack, *Schwerpunkte und Entwicklungslinien der polnischen Geschichtswissenschaft nach 1945*. W: „Historische Zeitschrift”, Sonderheft 5, Oldenbourg Verlag, München 1974, s. 202 - 323.

Dając wyraz wielkiemu zainteresowaniu, jakie w RFN budzi najnowsza historiografia polska, reprezentacyjny organ historyków zachodnioniemieckich, „Hi-

storische Zeitschrift", już po raz drugi zamieścił w serii zeszytów specjalnych obszerny przegląd dorobku nauk historycznych trzydziestolecia Polski Ludowej. Autorem pierwszego był przed laty znany historyk z Moguncji, Gothold Rhode (por. tegoż: *Literaturbericht über polnische Geschichte*, w: „Historische Zeitschrift”, Sonderheft 1, 1962, s. 158-211), który objął oceną produkcję historiograficzną za lata 1945-1958. Tezy Rhodego mogły budzić wiele uzasadnionych zastrzeżeń; jego przegląd nie był wolny od tendencyjności, jednostronnie krytyczny, obejmując również prace emigracyjne i obce, w zasadzie służył za podstawę do pochwały opracowań emigracyjnych. Nie dotyczy do przeglądu pióra K. Zernacka.

Klaus Zernack, kierownik seminarium krajów Europy Wschodniej Uniwersytetu we Frankfurcie nad Menem, najwybitniejszy dziś — obok Hansa Roosa — badacz nowożytnej historii Polski w RFN, zadał sobie niemały trud, przedstawiając rodzaj rozumowanej bibliografii polskich prac historycznych za lata 1958-1973. Opracowanie Zernacka tylko pozornie nawiązuje do przeglądu, dokonanego przez Rhodego. Nie dlatego, że Autor zrezygnował z prezentacji autorów obcych czy historiografii emigracyjnej. Rzecz przede wszystkim w tym, że Autor wykazuje dobrą znajomość naszej literatury; jego komentarz, choć z konieczności dyskretny, lakoniczny, uderza w równej mierze starannością co trafnością sądu. Przenika go podziw i szacunek dla wielkich osiągnięć nauk historycznych w PRL.

Dokonując przeglądu rozmaitych nauk o przeszłości nie mógł K. Zernack pominąć osiągnięć historii ustroju i prawa. Poświęcił on sporo miejsca i wiele komplementów niektórym wydawnictwom źródłowym i opracowaniom monograficznym. Ciepło wyraża się o poziomie prac ogłaszanych na łamach „Czasopisma Prawno-Historycznego”. Pełna słów uznania jest jego opinia o systemie „Historii państwa i prawa Polski”. Jego redaktora i współautora, profesora Juliusza Bardacha, nazywa Zernack najwybitniejszym, najbardziej płodnym marksistowskim historykiem prawa w Polsce (*der produktivste und prominenteste marxistische Rechtshistoriker Polens*, s. 300).

Przegląd Zernacka jest interesujący nie tylko w tym, co stanowi w nim przedmiot badania i oceny, ale i w tym, co w nim pominięto. Katalog pozycji, których Autor nie uwzględnił — których uwzględnić nie chciał lub uwzględnić nie mógł — jest oczywiście długi. Próżno by np. szukać wyszczególnienia osiągnięć polskiej romanistyki. Nie pokazano dorobku historyków ideologii politycznej i prawnej. Najbardziej charakterystyczną luką stanowi jednak pominięcie produkcji wydawnictw uniwersyteckich. Dowodzić to może m. in., że wydawnictwa te nie docierają ze swoimi książkami na rynek europejski.

HENRYK OLSZEWSKI (Poznań)